

Urząd Miejski w Łomiankach

<https://lomianki.pl/pl/aktualnosci/3154,Zgoda-buduje-wplywa-na-rozwoj-gminy.html>
03.07.2024, 03:54

Zgoda buduje, wpływa na rozwój gminy

Zbliża się zakończenie kadencji samorządu 2014-2018, która upłynęła pod znakiem współpracy pomiędzy burmistrzem Łomianek a Radą Miejską. Myślę, że mieszkańcy doceniają efekty tej współpracy. Zanim jednak podsumujemy ostatnie 4 lata, warto przypomnieć, jak wyglądała jeszcze poprzednia kadencja i jak konflikt negatywnie potrafi oddziaływać na rozwój gminy.

Zgoda buduje, wpływa na rozwój gminy



Wywiad z burmistrzem Łomianek, Tomaszem Dąbrowskim

Zbliża się zakończenie kadencji samorządu 2014-2018. To czas podsumowań; co udało się zrobić, a nad czym trzeba jeszcze wspólnie popracować. Obecna kadencja upłynęła pod znakiem współpracy pomiędzy burmistrzem Łomianek a Radą Miejską. Myślę, że mieszkańcy doceniają efekty tej współpracy. Zanim jednak podsumujemy ostatnie 4 lata, warto przypomnieć, jak wyglądała jeszcze poprzednia kadencja i jak konflikt negatywnie potrafi oddziaływać na rozwój gminy.

Panie burmistrzu, czy brak współpracy w poprzedniej kadencji naszego samorządu 2010-2014 wpłynął negatywnie na rozwój miasta?

5 grudnia 2010 roku - w II turze wyborów - wolą mieszkańców - zostałem wybrany na burmistrza Łomianek. Wówczas do Rady Miejskiej weszły w sumie 3 kluby radnych: 10 przedstawicieli miała PO (byłego burmistrza Wiesława Pszczołkowskiego), 5 radnych „reprezentowało” Jana Grądzkiego, a z

mojego Komitetu KWW Tomasza Dąbrowskiego otrzymało mandat 6 osób. Od początku radni PO wspólnie z radnymi J. Grądzkiego piętrzyli trudności. Występowali przeciwko mnie, blokując dobre inicjatywy na rzecz rozwoju miasta. To wówczas radni, wśród których byli i dzisiejsi radni: Wojciech Berger i Marcin Etienne, blokowali podejmowanie kolejnych uchwał. Występowali przeciw remontom przystanków, budowie szkoły w Dąbrowie, odbiorze azbestu, uchwaleniu studium, a także kompleksowemu odwodnieniu gminy. Arogancko odrzucali uchwały zaproponowane przeze mnie albo przenosili je z powrotem do prac w komisjach, wymyślając absurdalne uzasadnienia.



Rozumiem, że konflikt wywołany przez Radę Miejską doprowadził do referendum w 2012 roku?

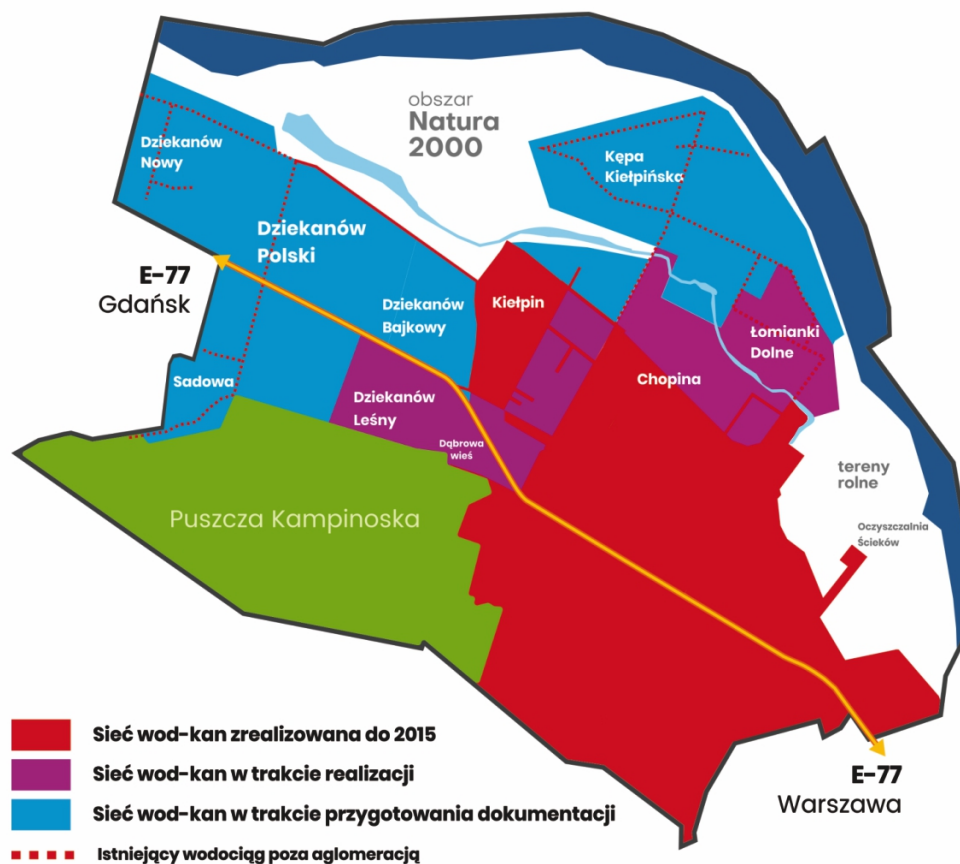
Tak. To żenujące referendum zorganizowała opozycja. Zwyciężył zdrowy rozsądek. Zwyciężyła prawda i uczciwość. Udział w referendum wzięło jedynie 15,03% wszystkich uprawnionych do głosowania. Ten wynik był dla mnie wielką motywacją do jeszcze energiczniejszego działania na rzecz całej społeczności Łomianek.

Niestety, radni opozycyjni wniosków z tego referendum nie wyciągnęli. Dalej paraliżowali procedowanie uchwał, w tym budżetowych, co ostatecznie miało doprowadzić do braku możliwości realizacji mojego programu wyborczego, tj. obietnic złożonych mieszkańcom w 2010 roku.

...i już wtedy trwała reorganizacja spółek miejskich?

Tak, mogłem to zrobić, bowiem Rada Miejska nie ma żadnego wpływu na zarządzanie spółkami miejskimi. Przenieśliśmy do gminnych spółek inwestycje, co w przypadku ZWiK szybko okazało się „strzałem w 10”. Od tego czasu znacznie rozbudowaliśmy sieć wodno-kanalizacyjną. Ponadto wizja dofinansowania miejskich inwestycji ze środków zewnętrznych, w tym z UE, była na tyle kusząca, że ZWiK starał się aplikować wszędzie tam, gdzie tylko było można. I udało się! Sukces tym bardziej nas cieszył, że do opracowywania dokumentacji konkursowej często zasiadali ambitni, młodzi ludzie. Dzięki

dużemu zaangażowaniu moich współpracowników udało się ostatecznie zbudować w Łomiankach aż 69 km sieci kanalizacji sanitarnej i 62 km sieci wodociągowej. Do tego rozbudowaliśmy i zmodernizowaliśmy oczyszczalnię ścieków (wraz z budową słonecznej suszarni osadów), rozbudowaliśmy stacje uzdatniania wody Trylogia oraz Fabryczna. Sukces ogromny, tym bardziej, że wcześniej - przez 21 lat samorządu w Łomiankach - wykonano ok. 45 km sieci wod-kan. Podjęliśmy się realizacji projektu o wartości blisko 90 mln zł netto (110 mln zł brutto), z czego dofinansowanie ze środków UE to kwota blisko 56 mln, czyli jak łatwo policzyć 62% kosztów zostało pokryte przez dodatkowe środki uzyskane w 3 konkursach. Udział Gminy Łomianki to jest 26 mln zł (29%), natomiast ZWiK - 7,8 mln zł (9%).



Obecni radni z KWW Tomasza Dąbrowskiego podkreślają dziś, że wszystko, co zmieniło Łomianki na lepsze, możliwe było i jest tylko dzięki współpracy Rady Miejskiej z Panem burmistrzem.

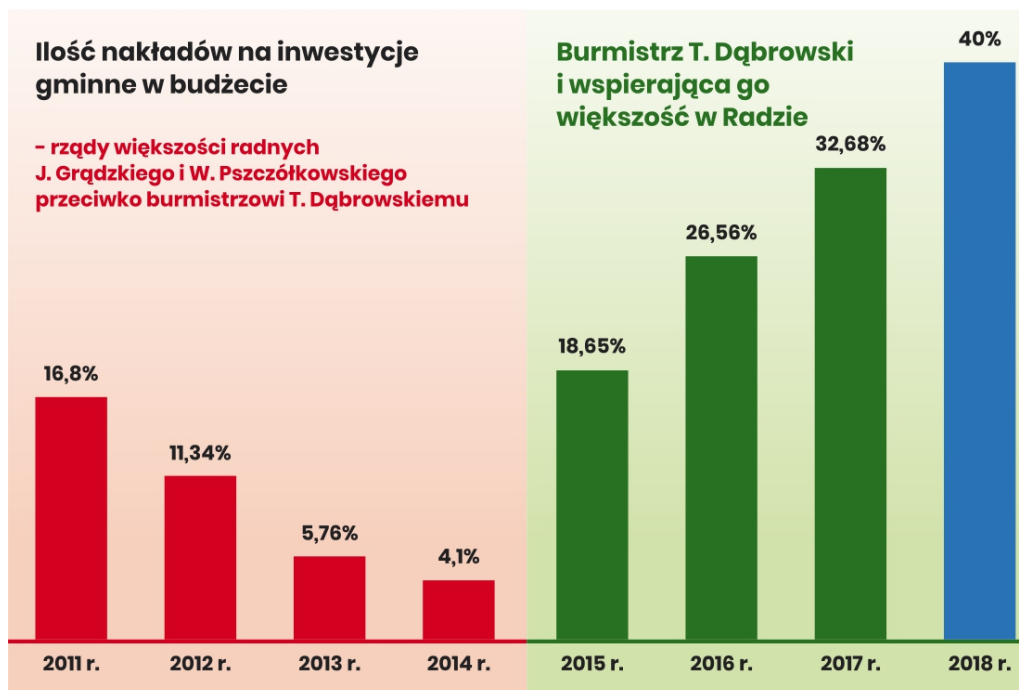
Z tego jestem dumny i to daje mi siłę do coraz to efektywniejszej pracy. To właśnie ostatnie 4 lata pokazały, że tylko współpraca, potrzeba działania i zrozumienie potrzeb gwarantują rozwój gminy. Poprzednia kadencja 2010-2014 była absolutnym tego zaprzeczeniem. Radni opozycyjni koncentrowali się wyłącznie na blokowaniu uchwał i utrudnianiu pracy. Kadencja 2010-2014 to m.in. odmowa Rady w sprawie zwiększenia dotacji podmiotowej dla Domu Kultury w Łomiankach, brak zgody na rekultywację parku miejskiego, długotrwałe hamowanie budowy szkoły w Dąbrowie, odmowa przeznaczenia wynagrodzeń dla nauczycieli pracujących w ramach akcji „Lato w mieście”, to także podjęta przez ww. radnych uchwała w sprawie obniżenia mojego miesięcznego wynagrodzenia czy brak zgody na uchwalanie tak oczekiwanych przez mieszkańców miejscowych planów zagospoda-

rowania przestrzennego.

Przełomowym okazał się tu dopiero grudzień 2014 roku (dzień wyborów samorządowych), kiedy to mieszkańcy, dostrzegający ten totalny paraliż, w kolejnych wyborach samorządowych podjęli decyzję o wyborze burmistrza i większości radnych z jednego komitetu. Dzięki zaufaniu mieszkańców Łomianek, ja i radni z KWW Tomasza Dąbrowskiego, mogliśmy od razu rozpocząć realizację wspólnego i spójnego programu wyborczego, który wynikał właśnie z potrzeb mieszkańców.

Czyli okazuje się, że współpraca jest nieodłącznym elementem rozwoju gminy?

Pracy w samorządzie - jak każdej innej - trzeba się nauczyć. Ważne jest, aby przez cały czas wsłuchiwać się w głosy swoich mieszkańców. Osiem lat temu wyszedłem z założenia, że nie ma rozwoju gminy bez nakładów na infrastrukturę techniczną. Budowa dróg, chodników czy ścieżek rowerowych jest bardzo ważna, choć niemniej ważne są sprawy społeczne, które często ściśle łączą się z nowo budowaną infrastrukturą. Nasza gmina, która liczy ponad 25 tys. mieszkańców, od początku stawiała przede mną ogromne wymagania także w tej sferze. Zaniedbania po poprzednikach były olbrzymie. Bez współpracy na linii burmistrz - Rada Miejska nie byłoby mowy o rozwoju gminy! Czas to zweryfikował. Kadencja 2010-2014 to czas przepychanek, które nie służyły ani nam, zaangażowanym w pracę na rzecz Łomianek, ani mieszkańcom. Podkreślam to, bo i dziś, w przeddzień zbliżających się kolejnych wyborów samorządowych, opozycja nawołuje, aby pozbawić burmistrza większości w Radzie. Proponują ludzi, którzy już raz się niesprawdzili... Ale to przecież społeczność wybierze szkodników i oszustów albo poruszcycieli dobrych spraw. Wierzę w mądrość naszej społeczności. Wierzę, że wszyscy dobrzy ludzie zgadzają się, że „czarne jest czarne a białe jest białe”.



Panie burmistrzu, czas pokazał, że nasi mieszkańcy wiedzą i rozumieją pewne zależności...

Tak. Za mną setki, jeśli nie tysiące, rozmów i spotkań z mieszkańcami. Przeprowadziłem ok. 60

konsultacji społecznych. Wiem, że nasi mieszkańcy doceniają każdą nową inwestycję w gminie. Wiedzą już, że tylko wspólna praca i potrzeba działania gwarantują rozwój gminy. A my pamiętamy, że każdy z nas: ja jako burmistrz oraz radni z mojego komitetu KWW Tomasza Dąbrowskiego otrzymaliśmy od naszych mieszkańców pewien kredyt zaufania. I to właśnie mieszkańcy – prędzej czy później – rozliczą nas ze złożonych obietnic. Każdy z nas jest inny, czasem mamy różne pomysły, ale łączy nas wspólna cecha: czujemy się odpowiedzialni za naszą małą ojczyznę - Łomianki.

21 października odbędą się w kraju wybory samorządowe. O co chciałby Pan zaapelować?

Zwracam się do wszystkich naszych mieszkańców, którzy popierają rozwój gminy, aby obowiązkowo wzięli udział w nadchodzących wyborach. W innym przypadku, brak Państwa głosu może oznaczać powrót do stagnacji.

Dziękuję za rozmowę, JZ

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)